

Sygn. akt II Ka 41/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Wojdyn

Protokolant: st. sekr. sąd. Zdzisława Drózdź

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sieradzu Arkadiusza Majewskiego

po rozpoznaniu 20 marca 2019 roku

sprawy D. W.

oskarżonego o czyn z art. 257 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Sieradzu

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z 26 listopada 2018 roku

wydanego w sprawie o sygn. akt II K 666/17

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 41/19

UZASADNIENIE

W akcie oskarżenia skierowanym do Sądu Rejonowego w Sieradzu zarzucono D. W. to, że w dniu 08.06.2013r. w miejscowości (...) gm. (...) pow. (...) woj. (...) publicznie znieważył z powodu przynależności rasowej obywateli Brazylii M. J. P. Junior, R. S., A. C. A. S., A. A. S., A. A., W. Francisco P. De M. C., to jest dokonanie czynu wyczerpującego dyspozycję art. 257 § 1 k.k.

Wyrokiem wydanym 26 listopada 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 666/17, Sąd Rejonowy w Sieradzu ustalając, że oskarżony D. W. dopuścił się czynu wyczerpującego dyspozycję art. 257 kk na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. postępowanie karne wobec oskarżonego umorzył uznając, że społeczna szkodliwość czynu jest znikoma i obciążył oskarżonego częścią kosztów sądowych.

W ustawowym terminie apelację od wyroku złożył Prokurator Rejonowy w Sieradzu, który zarzucił rozstrzygnięciu obrazę prawa materialnego – art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. polegającą na błędnej wykładni ustawowych znamion społecznej szkodliwości czynu i na całkowicie nieuzasadnionym uznaniu – przy ustalonym stanie faktycznym – iż niekwestionowany czyn zabroniony oskarżonego D. W. nie stanowi przestępstwa, gdyż zachowanie oskarżonego należało uznać jako „agresywne” „prowokacyjne”, a wypowiedane słowa jako „rasistowskie”, ale nie noszące cech znacznej szkodliwości społecznej, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu składających się na faktory okoliczności wskazanych w art. 115 § 2 k.k.

Podnosząc wyżej wymieniony zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania.

W niniejszej sprawie zostało również wniesione zażalenie przez obrońcę oskarżonego, w którym zakwestionowano rozstrzygnięcie o obciążeniu oskarżonego częścią kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez oskarżyciela publicznego okazała się zasadna i dlatego Sąd Okręgowy uznając zarzut podniesiony w środku odwoławczym za słuszny, wydał orzeczenie o charakterze kasatoryjnym.

Na wstępie rozważań należy poczynić kilka uwag natury ogólnej. Nie ulega wątpliwości, że samo formalne naruszenie przepisów prawa nie jest wystarczające do przypisania odpowiedzialności karnej. Zgodnie bowiem z ustawową definicją, przestępstwem jest czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą kary (art. 1 § 1 k.k.). Dodatkowo dla uznania jakiegoś czynu za przestępstwo konieczne jest wykazanie, że narusza on istotne wartości społeczne, ale w stopniu wyższym niż znikomy. Element karygodności jako niezbędny składnik struktury przestępstwa wprowadzony przez ustawodawcę w § 2 art. 1 k.k. wiąże się zatem z wyższym niż znikomy stopniem społecznej szkodliwości, co z kolei stanowi rację dla sankcji karnej. Zaznaczyć również należy, że w typowej sytuacji, problem prawidłowej identyfikacji okoliczności rzutujących na stopień społecznej szkodliwości czynu oraz kwestia ich oceny i nadania im właściwej rangi przekładającej się na treść wyroku, związane są ściśle z ustaleniami natury faktycznej.

Oczywiście ocena społecznej szkodliwości jest jednym z kilku podlegających badaniu elementów struktury przestępstwa i dlatego musi być poprzedzona stwierdzeniem, że w ogóle doszło do czynu o charakterze przestępnym. W tym kontekście zaznaczyć należy, że ustalenia Sądu Rejonowego wskazujące wprost na wypełnienie przez D. W. znamion występku opisanego w art. 257 § 1 k.k. nie budzą wątpliwości i nie były podważane przez skarżącego. Prokurator kwestionuje natomiast wnioski Sądu odnośnie ładunku karygodności zawartego w zachowaniu oskarżonego i co do zasady nie można mu odmówić racji. Zwrócić bowiem należy uwagę na fakt, że Sąd Rejonowy w części pisemnego uzasadnienia wyroku poświęconej ocenie społecznej szkodliwości czynu przypisanego D. W. poza prawidłowym wskazaniem kryteriów tejże oceny posłużył się argumentacją, która budzi zasadnicze wątpliwości.

W szczególności Sąd Rejonowy jako okoliczności umniejszające stopień społecznej szkodliwości czynu potraktował te związane kontekstem sytuacyjnym wydarzeń wskazując na emocje towarzyszące meczowi, prowokacyjne zachowania kibiców oraz innych piłkarzy obu walczących drużyn. Oczywiście tło zdarzenia w konkretnej sytuacji może mieć istotne znaczenie również dla oceny społecznej szkodliwości, niemniej nie zawsze w pozytywnym świetle stawia samego sprawcę. Nie inaczej jest w analizowanym przypadku, gdyż okoliczności, na które powołał się Sąd trudno uznać za korzystne dla oskarżonego. Sąd Rejonowy nie wziął bowiem pod uwagę, że zawody sportowe winny się rozgrywać z uwzględnieniem zasad wzajemnego szacunku, a nie służyć wzbudzaniu negatywnych emocji zwłaszcza takich, które mają wydźwięk rasistowski. Z kolei jeśli podczas sportowej rywalizacji, która jako element kultury ma spełniać również cele wychowawcze, pojawiają się zachowania niepożądane to należy je piętnować i eliminować z aren sportowych. Z pewnością do katalogu takich zachowań należą wyzwiska o charakterze rasistowskim, które niestety pojawiają się podczas zawodów sportowych, choć na szczęście rzadko są wypowiedzane przez ich głównych aktorów. Wspomniany problem jest jednak dostrzegany i podejmowane są różne inicjatywy, zwłaszcza na poziomie sportu zawodowego, mające temu zjawisku przeciwdziałać. Tu dla przykładu wskazać należy na akcję (...) zainicjowaną przez (...), w ramach której mówi się o potrzebie poszanowania ludzi, przeciwstawienia się rasizmowi i przemocy. Co ważne dużą rolę w propagowaniu tej akcji odgrywają gwiazdy sportu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że to zwłaszcza idole trybun i to niezależnie od poziomu rozgrywek, powinni stanowić przykład dla publiczności. Na tym tle zachowanie oskarżonego jest zaprzeczeniem postawy sportowca, tymczasem Sąd Rejonowy uznał, że usprawiedliwia go emocjonalne zachowanie kibiców. Ten argument należy uznać za nieporozumienie. Wprost przeciwnie to właśnie od oskarżonego jako zawodnika należało wymagać właściwej postawy i respektowania norm obowiązujących w środowisku ludzi cywilizowanych. To piłkarze powinni tonować nastroje, a przynajmniej nie reagować na rasistowskie okrzyki kibiców w sposób, który tylko podgrzewał atmosferę na trybunach i na boisku. Nie jest również żadnym wytłumaczeniem, że inni zawodnicy zachowywali się w równie skandaliczny sposób. Fakt, że organom ścigania nie udało się ustalić tożsamości innych sprawców nie napawa optymizmem, lecz w żaden sposób nie wpływa na sytuację procesową oskarżonego. Nie można również stawiać znaku równości pomiędzy zachowaniem oskarżonego,

a zachowaniami pokrzywdzonych, którzy przecież jak wynika z materiału dowodowego, nie używali rasistowskich epitetów pod adresem D. W.. Nieprzekonująco brzmią również dywagacje Sądu Rejonowego na temat niezrozumienia przez pokrzywdzonych wypowiedzianych wobec nich słów o wydzwisku ewidentnie rasistowskim. W tym zakresie Sąd Okręgowy co do zasady podziela argumentację wyrażoną w uzasadnieniu środka odwoławczego. Wydaje się zresztą, że symptomatyczna reakcja piłkarzy z Brazylii na zachowanie kibiców nie była niestety przypadkowa. Zważyć również należy, że większość pokrzywdzonych traktuje piłkę jako swój zawód zaś Polska była jedynie przystankiem w ich karierze, o czym świadczy fakt, iż musieli być oni przesłuchiwanymi w drodze zagranicznej pomocy prawnej. Tego rodzaju zdarzenia niekorzystnie wpływają na wizerunek Polski zagranicą. Piętno kraju ksenofobicznego, nieprzyjaznego i rasistowskiego z pewnością chluby nie przynosi. W tym sensie zachowanie oskarżonego ma swój szerszy wymiar, wykraczający zdecydowanie poza przestrzeń prowincjonalnego stadionu piłkarskiego.

W tej sytuacji naiwnością byłoby stwierdzenie, że zjawisko o jakim mowa można wyeliminować wyłącznie za pomocą łagodnej perswazji, a taki wydzwisk społeczny mógłby mieć wyrok wydany przez Sąd Rejonowy w Sieradzu w niniejszej sprawie. Nie wydaje się, aby cele ogólnoprewencyjne zostały spełnione poprzez bezwarunkowe umorzenie postępowania. Dlatego też Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania, którego zadaniem będzie dokonanie ponownej oceny zachowania oskarżonego pod kątem znamion społecznej szkodliwości z uwzględnieniem wyżej przedstawionych uwag. Gdy chodzi natomiast o przebieg postępowania dowodowego to wydaje się możliwe skorzystanie w szerokim zakresie z regulacji przewidzianej w art. 442 § 2 k.p.k..

Powyższe zwałniało Sąd Okręgowy od rozpoznania zażalenia na orzeczenie o kosztach sądowych wniesionego przez obrońcę oskarżonego.